

Szulakiewicz, Władysława

Ludwik Chmaj (1888-1959) : zarys biografii i twórczości pedagogicznej

Rozprawy z Dziejów Oświaty 42, 161-182

2003

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WŁADYSŁAWA SZULAKIEWICZ

LUDWIK CHMAJ (1888–1959).
ZARYS BIOGRAFII I TWÓRCZOŚCI PEDAGOGICZNEJ

*Nie wdziewaj na się cudzej, obcej maski
Zdobывaj moc twą z własnego zasobu
Świeć własnym tylko, lecz
wspaniałym blaskiem.
Pamiętaj o tym i zawsze bądź sobą!*

Ludwik Chmaj

WSTĘP

W dotychczasowej historiografii Ludwik Chmaj przedstawiany jest przede wszystkim jako historyk filozofii i historyk kultury, zwłaszcza badacz okresu reformacji. Brak natomiast opracowań poświęconych L. Chmajowi jako teoretykowi i historykowi pedagogiki i oświaty, pomimo iż trudno byłoby znaleźć wśród autorów opracowań (II połowy XX wieku) dotyczących rozwoju pedagogiki, takich, którzy nie odwoływaliby się do ustaleń L. Chmaja¹. Zdawkowe informacje o jego życiu i pracach pedagogicznych przynoszą wydawnictwa słownikowe². Dlatego też celem prezentowanego artykułu jest przedstawienie ogólnego zarysu jego drogi życiowej i twórczości pedagogicznej. Pomijamy natomiast jego twórczość z zakresu historii filozofii i historii kultury.

¹ Nieco więcej informacji o L. Chmajowi jako pedagogu w artykule W. Szulakiewicz, *Trudna biografia człowieka niestrudzonego. Pamięci Ludwika Chmaja – pedagoga, historyka filozofii i kultury*, „Biuletyn Historii Wychowania” 1999 s. 33–38.

² E. Kosnarewicz, *Ludwik Chmaj (1888–1959)*, [w:] *Słownik psychologów polskich* pod red. E. Kosnarewicz, T. Rzepy, R. Stachowskiego, Poznań 1992 s. 44–45; W. Okoń, *Ludwik Chmaj (1888–1959)*, [w:] *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 1996 s. 42; S. Wołoszyn, *Ludwik Chmaj (1888–1959)*, [w:] *Słownik pedagogów polskich*, pod red. W. Bobrowskiej-Nowak, D. Dryndy, Katowice 1998 s. 35–36.

I. EDUKACJA I DZIAŁALNOŚĆ PEDAGOGICZNA

Ludwik Chmaj urodził się 15 lutego 1888 roku w małym galicyjskim miasteczku Głogowie pod Rzeszowem³. Był synem Marcina Chmaja i Marii z Jaroniów. Dwa lata po jego narodzinach zmarł ojciec. Wychowaniem Ludwika i jego brata Marcina zajmowała się matka. W Głogowie ukończył szkołę elementarną, a następnie w latach 1900–1908 uczęszczał do Gimnazjum I w Rzeszowie, w którym 22 maja 1908 roku zdał egzamin dojrzałości z odznaczeniem. W okresie nauki w Rzeszowie należał do tajnej organizacji samokształceniowej, a następnie do „Strzelca”. Kraków był kolejnym miastem, do którego przybył, aby zdobywać dalsze wykształcenie. W mieście tym formowała się jego postawa i zainteresowania naukowe. Studia w Uniwersytecie Jagiellońskim (1908–1912) w zakresie filozofii i filologii klasycznej zakończył uzyskaniem stopnia doktora (1914 r.). W 1912 roku rozpoczął pracę jako zastępca nauczyciela gimnazjalnego w IV Gimnazjum w Krakowie. Cztery lata później (22 maja 1916 roku) złożył egzamin nauczycielski z filozofii, języka greckiego i łacińskiego, po czym w 1918 roku uzyskał stałą posadę nauczyciela w I Gimnazjum im. B. Nowodworskiego. Z pracą nauczyciela gimnazjalnego łączył działalność oświatową. Wygłaszał liczne odczyty i referaty podczas konferencji nauczycielskich, zebrań dyrektorów szkół i posiedzeń Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych⁴. Jednocześnie przez cały ten czas pracował naukowo. W 1929 roku rozpoczął starania o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego. Uchwałą Rady Wydziału Filozoficznego UJ z dnia 21 czerwca 1929 r. został jednogłośnie dopuszczony do habilitacji⁵. L. Chmaj jako rozprawę habilitacyjną przedłożył pracę nt. *Rozwój filozoficzny Kartezjusza do r. 1637*. Oceniając wysoko jego dorobek naukowy

³ Dane biograficzne opracowano w oparciu o materiały archiwalne: Archiwum UJ WF II 121 Akta habilitacyjne L. Chmaja, *ibidem*, S II 619 Akta personalne; Archiwum PAN Warszawa sygn. III–76; Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Akta MWRiOP, Akta L. Chmaja, sygn. 1975. Opracowania (wspomnienia, nekrologi, noty, biogramy): *Encyklopedia Katolicka*, T. 3, s. 194; *Czy wiesz kto to jest?* pod red. S. Łoży, Warszawa 1938 s. 98; *Filozofia w Polsce. Słownik pisarzy*, Wrocław 1971 s.45–46; „Edukacja Filozoficzna” 1998 s.281–287; „Kwartalnik Historyczny” 1960 z.2 s. 597–600; „Ruch Filozoficzny” nr 3–4, 1959/1960 s. 309–310; „Studia Filozoficzne” nr 5 1959 s. 230–232, *Skład Uniwersytetu Stefana Batorego (w r. akad. 1939/40) i późniejsze losy profesorów*, „Alma Mater Vilnensis”, Londyn 1949, z.1.

⁴ Jako referent występował nie tylko w Krakowie, ale i w Bielsku-Białej, Katowicach, Sosnowcu, Chrzanowie, Rzeszowie i innych miejscowościach. Niezwykłą aktywność w tym zakresie wykazał w okresie wileńskim. Podczas odczytów przedstawiał m.in. takie zagadnienia pedagogiczne: Przesady utrudniające pracę szkoły z domem, Rozwój moralny młodzieży, Rzeczywistość społeczna a rzeczywistość wychowawcza, Problemy nauki współczesnej a katolicyzm. O freudyzmie, Synteza starego i nowego wychowania, Ideały młodzieży a współczesność, Dążenia oświatowe młodzieży wiejskiej, Idee apostołskie A. Hauxleya.

⁵ AUJ, WF II 121 Akta habilitacyjne L. Chmaja. Na referentów w przewodzie habilitacyjnym wybrano profesorów: W. Rubczyńskiego, T. Garbowskiego, W. Heinricha, S. Kota.

Rada Wydziału Filozoficznego na zwyczajnym posiedzeniu uchwaliła wniosek o uwolnieniu go od kolokwium habilitacyjnego. Natomiast wykład habilitacyjny na temat: *O podstawowych zagadnieniach historii filozofii*, który odbył się na nadzwyczajnym posiedzeniu dnia 6 grudnia 1929 r. został przyjęty z uznaniem. Rada Wydziału Filozoficznego UJ w dniu 11 grudnia 1929 r. uchwaliła wniosek o nadaniu L. Chmajowi *venia legendi* z zakresu historii filozofii⁶. W następnym roku otrzymał z Funduszu Kultury Narodowej stypendium na studia zagraniczne. Odbył je w Niemczech, Francji, Holandii, a ich przedmiotem była problematyka filozoficzna (dzieje kartezjanizmu w Europie) oraz pedagogiczna (prądy i kierunki w pedagogice). Wynikiem studiów były liczne publikacje z historii filozofii i pedagogiki.

Znaczący dorobek naukowy L. Chmaja nie zapewnił mu katedry w UJ, wyklądał jedynie w zastępstwie profesora w I Katedrze Filozofii (w I trymestrze roku akademickiego 1932/33). Nadal jednak pracował w szkolnictwie średnim aż do roku 1938, w którym to po uzyskaniu Katedry Pedagogiki w Uniwersytecie Stefana Batorego przeniósł się do Wilna. Już w okresie krakowskim zajmował ważne miejsce w środowisku naukowym. Jego pozycję naukową określał nie tylko dorobek piśmienniczy, ale przynależność do towarzystw naukowych i współpraca z różnymi czasopismami. Docenieniem osiągnięć naukowych Chmaja było jego mianowanie już w 1919 roku współpracownikiem Komisji Historyczno-Filozoficznej PAU. Ponadto był członkiem Towarzystwa Filozoficznego, a także członkiem Międzynarodowego Komitetu do Wydania pism H. Grotiusa⁷. Dopelnienie jego aktywności naukowej była współpraca z licznymi czasopismami i seriami wydawniczymi takimi jak: „Archiwum dla Historii Filozofii Polskiej”, „Kwartalnik Filozoficzny”, „Przegląd Filozoficzny”, „Przegląd Powszechny”, „Przegląd Współczesny”, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, „Chowanna”, „Kultura i Wychowanie”, „Marchoń”, „Muzeum”, „Ruch Pedagogiczny”.

II. LUDWIK CHMAJ KIEROWNIKIEM KATEDRY PEDAGOGIKI UNIwersytetu STEFANA BATOREGO

L. Chmaj pomimo znaczącego dorobku historyczno-filozoficznego nie otrzymał katedry filozofii. Natomiast został uznany za najodpowiedniejszego kandydata na kierownika katedry pedagogiki w USB.

Uniwersytet Stefana Batorego był drugą w Polsce uczelnią, obok Uniwersytetu Jana Kazimierza, w której w okresie międzywojennym nie było katedry

⁶ Habilitacja L. Chmaja została zatwierdzona przez MWR i OP 5 II 1930 r. L. Chmaj zastanawiał się czy nie rozszerzyć zakresu habilitacji na historię kultury, patrz na ten temat: BJ Dział Rękopisów, Przyb. 145/83 Korespondencja S. Kota z W. Bobkowską.

⁷ G r o t i u s (Grocjusz) Hugo 1583–1645, holenderski prawnik, dyplomata, filozof, jeden z twórców nauki międzynarodowego prawa i szkoły prawa natury.

pedagogiki, aż do roku 1938. Systematyczne wykłady z pedagogiki w USB w latach 1920–1932, czyli do przejścia na emeryturę prowadził filozof Marian Massonius⁸. Zaś po przejściu na emeryturę odbywał zlecone wykłady i ćwiczenia. Starania o powołanie katedry pedagogiki rozpoczęto dopiero w 1937 roku⁹. Czyniono to zgodnie z obowiązującą procedurą wynikającą z ustawy o szkołach akademickich¹⁰. W listopadzie tegoż roku rozesłano ankiety do profesorów: filozofii, pedagogiki, psychologii, którzy mieli się wypowiedzieć w sprawie najodpowiedniejszego kandydata do katedry. Pierwsze posiedzenie specjalnej Komisji w tej sprawie odbyło się 21 grudnia 1937 roku, w jej skład wchodził: dziekan Wydziału Humanistycznego USB Stanisław Zajączkowski oraz profesorowie: Tadeusz Czeżowski, Jan Oko, Konrad Górski (jako sekretarz) i Bogumił Jasinowski. Członkowie Komisji zapoznali się z wynikami ankiety, natomiast nie zgłosili innych propozycji personalnych. Na ankietę odpowiedziało 13 profesorów. Byli to z Uniwersytetu Jagiellońskiego – Zygmunt Zawirski, Stefan Szuman, Zygmunt Mysłakowski, z Uniwersytetu Jana Kazimierza – Mieczysław Kreutz, Kazimierz Ajdukiewicz, Roman Ingarden, z Uniwersytetu Warszawskiego – Stefan Baley, Tadeusz Kotarbiński, Bogdan Nawroczyński, Władysław Tatarkiewicz, Władysław Witwicki, z Uniwersytetu Poznańskiego – Stefan Błachowski i Michał Sobeski. Przy czym należy zaznaczyć, iż profesorowie: K. Ajdukiewicz i R. Ingarden nie wskazali żadnego kandydata, stwierdzając, iż nie śledzą na bieżąco literatury pedagogicznej i nie uważają się za osoby kompetentne do wyrażenia opinii w tej sprawie. W pozostałych jedenastu ankietach zgłoszono w sumie ośmiu kandydatów, byli to: Ludwik Chmaj, Józef Chałasiński, Bogdan Suchodolski, Kazimierz Sośnicki, Ludwik Jaxa-Bykowski, Mieczysław Ziemnowicz, Teodor Geiger, Sergiusz Hessen. Z grona wymienionych uczonych najpoważniejszymi kandydatami do objęcia katedry, biorąc pod uwagę liczbę zgłoszeń, a także ocenę dorobku byli: L. Chmaj, J. Chałasiński i B. Suchodolski. Przy czym niektórzy z nich wymieniani byli równolegle – np. Chałasiński i Suchodolski dwukrotnie razem na pierwszym miejscu. Z kolei L. Chmaj został wymieniony na pierwszym miejscu przez Z. Zawirskiego i M. Sobeskiego, zaś na drugim przez S. Szumana, M. Kreutza i W. Tatarkiewicza¹¹. Trzeba jednak

⁸ Marian Massonius (1862–1945) filozof, pedagog. Studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, następnie pedagogikę i filozofię w Lipsku, Berlinie, Pradze, Monachium, doktorat uzyskał w Lipsku w 1889 r. W latach 1920–1932 był profesorem USB.

⁹ Archiwum Akt Nowych (AAN), MWRiOP Akta personalne L. Chmaja sygn. 1975. (Akta zawierają m.in. całość dokumentacji związanej z powołaniem katedry pedagogiki w Wilnie: protokoły Komisji, ankiety, referat K. Górskiego o L. Chmaju).

¹⁰ Mowa o ustawie z 15 III 1933 roku i jej nowelizacji z 2 VII 1937 roku.

¹¹ Wprawdzie w Protokole nr 1 z posiedzenia Komisji podano, iż L. Chmaja wymieniano w ankietach na pierwszym i na drugim miejscu dwukrotnie (AAN, Akta personalne L. Chmaja) podobnie R. J a d c z a k w artykule pt. *Wileński epizod w działalności filozoficzno-pedagogicznej*

podkreślić, iż nawet w tych ankietach, których autorzy wskazywali jednoznacznie innych kandydatów aniżeli trzej wymienieni docenci w niejako „ogólnej charakterystyce” środowiska uczonych padały ich nazwiska. Przykładowo, profesor T. Kotarbiński, który przede wszystkim promował S. Hessena również wskazał na nazwisko L. Chmaja wraz ze J. Chałasińskim i B. Suchodolskim. Stwierdził jednak, iż ze względu na pośpiech w zakończeniu konkursu nie może dokonać odpowiedniej charakterystyki dorobku naukowego wymienionych docentów. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w ankiecie Z. Mysłakowskiego, który poza oryginalnym pomysłem powołania na katedrę pedagogiki niemieckiego uczonego T. Geigera¹² przywołuje nazwiska L. Chmaja, J. Chałasińskiego. Jednak jego zdaniem zajmują się oni pedagogiką na marginesie swoich zainteresowań naukowych.

Co zatem decydowało, zdaniem przedstawicieli środowiska naukowego odpowiadającego na ankietę Dziekana Wydziału Humanistycznego USB, o wy-suwaniu kandydatur uczonych na stanowisko profesorów pedagogiki, a tym samym o objęciu przez nich katedry? W świetle analizy treści ankiet okazuje się, iż czynnikiem decydującym w pierwszym rzędzie był dorobek pisarski z pedagogiki, lecz nie było to jedyne kryterium kwalifikacji. Zwracano uwagę także na udział kandydatów w życiu naukowym. Patrząc przez pryzmat tych kryteriów na ówczesny dorobek L. Chmaja trzeba stwierdzić, iż był on znaczący, mianowicie: 9 prac z historii kultury, 12 prac z filozofii (dokładniej z historii filozofii), 2 przekłady prac filozoficznych i 12 publikacji z pedagogiki¹³. Przy czym trzeba podkreślić, iż znaczącym dziełem, które zadecydowało o uznaniu jego kwalifikacji pedagogicznych były „Kierunki i prądy pedagogiki współczesnej” opublikowane w 1938 roku, dzieło liczące 752 strony.

Ludwika Chmaja, „Edukacja Filozoficzna” 1998 s. 281–282, powołując się na te materiały podaje, iż L. Chmaj był wymieniany na drugim miejscu dwukrotnie, to jednak z analizy odpowiedzi na ankietę wynika jednoznacznie, iż L. Chmaja wymieniono (na drugim miejscu) trzykrotnie.

¹² Zdaniem Z. Mysłakowskiego Teodor Geiger niemiecki uczoney byłby najodpowiedniejszym kandydatem gdyż „... opuścił dobrowolnie katedrę socjologii na Politechnice w Brunshwiku i opuścił Niemcy... nie chcąc przystosować swych wykładów do postulatów nauki hitlerowskiej... Profesor Geiger jest najświetniejszym socjologiem młodego niemieckiego pokolenia.... Wykładając socjologię wychowania stworzyłby w Polsce szkołę”(!). AAN, Akta personalne L. Chmaja sygn. 1975 – cytat z ankiety.

¹³ Dane podaje zgodnie z wykazem przygotowanym do MWRiOP. Na liście prac z pedagogiki wymieniono: *Współczesna polska myśl wychowawcza*, „Zrąb” 1934; *Angielskie wychowanie*, „Przegląd Powszechny”; *Peter Peterson i jego szkoła wspólnoty*, „Przegląd Powszechny”; *Spór w pedagogice*, „Marchoń” 1935; *Filozofia wychowania J. Deweya*, „Ruch Pedagogiczny” 1936/7; *Teoria pedagogiczna psychologii indywidualnej. Rzecz o Alfredzie Adlerze*, „Ruch Pedagogiczny” 1930; *Teoria pedagogiczna Emila Durkheima*, „Chowanna” 1936; *Ernest Kriek i pedagogika polityczna*, „Przegląd Powszechny”; *Granville Stanley Hall jako psycholog dziecka i pedagog*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1937; *Granice realizmu w wychowaniu*, „Kultura i Wychowanie” 1937; *Kierunki i prądy pedagogiki współczesnej*, Warszawa 1938; *Pedagogika* (w przygotowaniu).

Jeśli jednak spojrzeć na opinie odpowiadających na ankietę to wydaje się, że równie poważnym kandydatem do katedry jak L. Chmaj był J. Chałasiński. Co więcej był popierany przez jednego z członków Komisji, mianowicie T. Czeżowskiego, który na ostatnie decydujące posiedzenie Rady Wydziału Humanistycznego 13 maja 1938 roku przygotował drugi referat o J. Chałasińskim, chociaż zgodnie z ustaleniami Komisji to L. Chmaj był głównym kandydatem. Decyzję swoją argumentował tym, iż pragnął, aby ówczesny wydział mógł pozyskać socjologa, którego brak, jego zdaniem, był odczuwalny. Jego zadaniem katedrę po M. Massoniusie powinien objąć J. Chałasiński. Jednak w dniu 27 maja 1938 roku Rada Wydziału Humanistycznego po wysłuchaniu opinii Komisji wybrała większością głosów (na 13 głosujących – 9 za) L. Chmaja¹⁴.

11 czerwca tegoż roku Senat USB skierował do Ministra WRiOP wniosek z prośbą o pozytywne zaopiniowanie kandydatury L. Chmaja na nadzwyczajnego profesora pedagogiki na Wydziale Humanistycznym USB i przedstawienie Prezydentowi RP do nominacji.

Wśród dokumentów przesłanych do Ministerstwa znajduje się obszerny referat na temat działalności naukowej L. Chmaja przygotowany przez K. Górskiego¹⁵. Dokonano w nim wnikliwej charakterystyki jego twórczości naukowej z zakresu historii kultury, historii filozofii i pedagogiki. Z ostatniej dziedziny gruntownej analizie poddana została książka pt. *Kierunki i prądy pedagogiki współczesnej* oraz rozprawka pt. *Spór w pedagogice*. Końcowy fragment referatu określa w syntetyczny sposób osobowość naukową L. Chmaja. Konrad Górski napisał: „Ujmując teraz krótko indywidualność naukową Chmaja, należałoby powiedzieć tak: jest to uczony o bardzo rozległej skali zainteresowań historycznych w zakresie historii kultury, filozofii i pedagogiki, przy czym ten ostatni dział skupiał teraz wyłączną jego uwagę. Chmaj rozporządza bardzo dużą skalą erudycji, swobodnie włada historyczno-filologiczną metodą badania. W zakresie pedagogiki jest wyznawcą kierunku humanistycznego, który wysuwa jako najwyższy cel wychowania – osobowość człowieka; niemniej Chmaj odnosi się z dużym zainteresowaniem do wyników wszystkich innych systemów pedagogicznych, umiejętnie wyzyskując je dla pogłębiania rozbudowania kierunku, któremu sam hołduje”¹⁶. Zdaniem referenta L. Chmaj wyznaje kierunek

¹⁴ Sprostowania wymaga informacja podana przez J. Starnawskiego, który mówiąc o wynikach głosowania nad kandydaturą J. Chałasińskiego i L. Chmaja pisze jakoby „głosowanie było prawie pół – na pół, głos Górskiego przeważał na rzecz Chmaja”. Patrz: J. S t a r n a w s k i, *Sylwetki wileńskich historyków literatury*, Bydgoszcz 1997 s. 194. Nieczytelne też dla współczesnego czytelnika, niezorientowanego w biografii L. Chmaja jest stwierdzenie tegoż autora „... Chmaj jeśli nie dostałby katedry w tym czasie nie dostałby jej wcale”, *ibidem*.

¹⁵ K o n r a d G ó r s k i (1895–1990) historyk literatury, sławista, edytor. Profesor Uniwersytetu Wileńskiego w latach 1929–1939, zaś od 1945 Uniwersytetu Toruńskiego.

¹⁶ AAN Akta personalne L. Chmaja...

humanistyczny. K. Górski podniósł jeszcze jeden fakt warunkujący, a raczej utrudniający pracę naukową kandydata. „Niezależnie od stanowiska jakie można by zająć wobec poglądów, reprezentowanych przez Chmaja, pisał, trzeba stwierdzić zdumiewającą pracowitość tego uczonego, czego wyrazem jest niezwykle bogaty dorobek naukowy, składający się bez wyjątku z rzeczy solidnie opracowanych, z prac, obfitujących w materiał naukowy, zebrany samodzielnie, nowy i cenny. Pracowitość ta jest tym więcej godna uwagi, że autor, nie zajmując dotąd katedry uniwersyteckiej, nie mógł posługiwać się przy zorganizowaniu swej pracy naukowej tymi ułatwieniami i środkami, jakie normalnie stają do dyspozycji profesora uniwersytetu”¹⁷.

W dniu 30 sierpnia 1938 roku Prezydent RP mianował L. Chmaja profesorem nadzwyczajnym pedagogiki USB, zaś 13 października tegoż roku składając przysięgę służbową objął Katedrę Pedagogiki. Tak zakończyła się sprawa powołania Katedry Pedagogiki w USB.

Z dotychczas przedstawionych rozważań (opartych na protokołach z posiedzeń Komisji, nadesłanych opiniach profesorów) wynikałoby, iż L. Chmaj bez większych trudności został mianowany kierownikiem Katedry Pedagogiki. Otóż okazuje się, iż nawet po jednoznacznym rozstrzygnięciu konkursu na USB kandydatura L. Chmaja jako uczonego spotkała się z krytyką. Do MWRiOP w dniu 9 lipca 1938 roku, czyli dwa miesiące przed nominacją, wpłynęło pismo-donos, w którym zawarto totalną krytykę L. Chmaja, zarówno jego działalności jak i postawy naukowej i politycznej. Donoszono w nim m.in. „Pan dr Chmaj znany endeck, znany jest w Krakowie ze swych wystąpień swego czasu przeciwko Marszałkowi Piłsudskiemu, zdecydowany przeciwnik Marszałka nie tał się ze swymi zapatrywaniami głoszonymi jawnie i dlatego bojkotowany jest po dzień dzisiejszy przez kolegów.... Muszę dodać, że pan Chmaj za otrzymane stypendia wyjeżdżał za granicę z rodziną i wracał w przyspieszonym terminie. Kwalifikacje jego są więcej jak mierne. Stale twierdzi, iż proponują mu katedrę w Warszawie i Wilnie. ... Ponieważ podobno ma nastąpić nominacja jego na profesora USB... przeto byłoby bardzo wskazane zaopiniowanie kwalifikacji pana Chmaja, przez tutejsze poważne osoby,... tak co do zapatrywań i przekonań politycznych jakoż pracy społecznej itd. Człowiek, który występuje jawnie przeciwko Związkowi Strzeleckiemu twierdząc, że Rząd utrzymuje drugą armię za miliony zamiast dać możliwość życia ludowi na wsi. Wieś głoduje kosztem siedzących po ministerstwach, nieuków, darmozjadów”¹⁸. Tak brzmiała relacja o L. Chmaju przedstawiająca rzekomo głoszone przez niego poglądy. Zdaniem wydającego ową opinię, taka osoba nie może zostać profesorem. W piśmie tym nie znalazło

¹⁷ *Ibidem*. Sytuacja materialna L. Chmaja była bardzo trudna. Po śmierci ojca, matka znalazła się w trudnych warunkach życiowych, zaś w czasie studiów zarabiał na utrzymanie korepetycjami. Po ukończeniu studiów z pensji nauczycielskiej utrzymywał matkę, a później chorą żonę.

¹⁸ AAN, Akta personalne L. Chmaja..., s. 8. Pismo nie zostało zaopatrzone podpisem.

się nawet jedno pozytywne zdanie o L. Chmaju. W świetle wielu innych dokumentów – opinii o L. Chmaju trudno się zgodzić z wyrażonymi w tym piśmie ocenami i osądem tego uczonego, były to stwierdzenia absolutnie krzywdzące jego osobę. Bowiem autor pisma spojrział na całość życia i działalności naukowej L. Chmaja jedynie przez pryzmat jego poglądów politycznych, dlatego też owe zarzuty można łatwo podważyć.

Patrząc na ówczesny dorobek naukowy L. Chmaja można stwierdzić, iż był on imponujący (co zostało podkreślone w referacie przygotowanym przez K. Górskiego, jak i recenzjach publikowanych na łamach pism po ukazaniu się jego prac), trudno zatem zgodzić się z opinią, iż jego „kwalifikacje są mierne”¹⁹. Warto w tym miejscu dodać, iż w czasie starań o uzyskanie habilitacji, doceniono jego wysokie kwalifikacje naukowe, wyrazem tego był fakt, o czym już wspomniano, iż Rada Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego na posiedzeniu w dniu 29 listopada 1929 roku, „w uznaniu dotychczasowych zasług naukowych kandydata..., jednogłośnie uchwaliła uwolnić go od kolkwium habilitacyjnego”²⁰. Habilitacja została zatwierdzona w 1930 roku, zaś do roku 1937 dorobek L. Chmaja znacznie powiększył się. Prawdą było także to, iż był wymieniany wśród kandydatów do katedr filozofii, w Wilnie, we Lwowie²¹ oraz katedry pedagogiki m.in. we Lwowie.

Również jego zaangażowanie w życie naukowe i oświatowe było godne uwagi²². Zaś owocem stypendium naukowego (a nie stypendiów), które otrzymał z Funduszu Kultury Narodowej na studia zagraniczne (1930 r.) były prace: *Okazjonalizm. Geneza i rozwój*, *Kartezjusz w Polsce w XVII i XVIII w.* i *Kierunki i prądy pedagogiki współczesnej*. Wydaje się więc, iż stypendia zostały dobrze naukowo wykorzystane. Zatem dobrze się stało, że ówczesny MWRiOP Wojciech Świątosławski podjął pozytywną decyzję w sprawie obsadzenia Katedry Pedagogiki w USB²³. Natomiast nie wiadomo, kogo autor pisma miał na myśli mówiąc o konieczności zaopiniowania kandydatury L. Chmaja przez „poważne osoby”.

¹⁹ Przykładowo recenzje książki pt. *Kierunki i prądy pedagogiki współczesnej*. Patrz rec.: B. Sucho d o l s k i, „Nowe Książki” 1938; S. H e s s e n, „Chowanna” 1939.

²⁰ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego(AUJ) WF II, 121 – Akta habilitacyjne L. Chmaja (Sprawozdanie z przebiegu habilitacji L. Chmaja z zakresu historii filozofii, podpisany Dziekan Wydziału Filozoficznego S. Kreutz). L. Chmaj wygłosił jedynie wykład habilitacyjny.

²¹ K. T w a r d o w s k i, *Dzienniki* cz. II, do druku przygotował, wprowadzeniem i przypisami opatrzył R. J a d c z a k, Warszawa-Toruń 1997 s. 144, 188; toż, R. J a d c z a k, *Wileński epizod...*, s. 282.

²² Mamy na myśli prowadzoną przez niego bogatą akcję odczytową dla środowiska nauczycielskiego, patrz: W. S z u l a k i e w i c z, *Trudna biografia człowieka niestrudzonego. Pamięci Ludwika Chmaja – pedagoga, historyka filozofii i kultury*, „Biuletyn Historii Wychowania”, 1999 s. 135–136. Aktywnie uczestniczył także w zjazdach naukowych.

²³ Warto podkreślić, iż to właśnie W. Świątosławski jako Minister WRiOP spowodował wydanie w dniu 2 lipca 1937 roku noweli do jędrzejewiczowskiej ustawy o szkołach akademickich,

L. Chmaj otrzymał Katedrę w wieku czterdziestu lat²⁴. Z dwóch pozostałych kandydatów (J. Chałasiński, B. Suchodolski) jedynie J. Chałasiński nie objął do 1939 roku katedry, pomimo, iż był na liście kandydatów do wielu.

III. TWÓRCZOŚĆ PEDAGOGICZNA DO WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

Problematyka pedagogiczna w pisarstwie L. Chmaja zaczyna dominować od lat 30-tych XX wieku. Na dorobek pedagogiczny tegoż uczonego (do roku 1939) składają się artykuły zamieszczane w różnorodnych czasopismach naukowych będące zazwyczaj rzetelnym zarysem działalności i poglądów wybitnych pedagogów, szkice poświęcone polskiej pedagogice i wreszcie publikacja o charakterze monografii na temat rozwoju pedagogiki pt. *Kierunki i prądy pedagogiki współczesnej*.

Nie sposób przeanalizować wszystkich jego drobniejszych prac pedagogicznych. Należy jednak zwrócić uwagę przynajmniej na niektóre z nich, oddają one nie tylko jego zainteresowania w obszarze pedagogicznym, ale też charakteryzują jego postawę badawczą i troskę o praktykę wychowawczą. W tej ostatniej dziedzinie, rzecz dotyczy głównie polskiej praktyki edukacyjnej. Podejmując określony temat, zajmował się on poglądami nie tylko można by rzec nowymi w pedagogice, ale też, a może przede wszystkim koncepcjami niosącymi niebezpieczne w skutkach rozwiązania edukacyjne. Jako przykład można przytoczyć jego rozważania zawarte w szkicach pt. „Spór w pedagogice”²⁵ oraz „Granice realizmu w wychowaniu”²⁶. W pierwszym z nich przedstawia dwa przeciwstawne stanowiska w pedagogice, mianowicie idealistyczny humanizm Bertranda Russella oraz nacjonalizm Ernesta Kriecka. Jego zdaniem poglądy tych przedstawicieli ujawniają bardzo wyraźnie sprzeczność celów wychowania. „Gdy dla Russella najważniejszym ideałem jest wolna niezależna jednostka, a najważniejszym dobrem wychowania – wartości kultury, ideałem Kriecka jest wykształcenie typu społecznego, przystosowanie całkowite jednostki do wspólnoty plemniennie-narodowej, najwyższą zaś wartością – świadoma swych

która ograniczała władze ministra w sprawach powoływania i obsadzania katedr uniwersyteckich. Patrz: K. P o z n a ń s k i, *Szkolnictwo wyższe po reformie*, [w:] *Historia wychowania wiek XX*, pod red. J. M i ą s o, Warszawa 1984 s. 86–92; B. J a c z e w s k i, *Organizacja i finansowanie nauki polskiej w okresie międzywojennym*, Wrocław 1971 s. 180–184, t e g o ż, *Polityka naukowa państwa polskiego w latach 1918–1939*, Wrocław 1978 s. 167–176.

²⁴ L. Chmaj był zatem najstarszym uczonym w grupie swoich „konkurentów” do katedry, mamy na myśli J. Chałasińskiego, B. Suchodolskiego. Pierwszy z nich liczył w 1938 roku – 34 lata, drugi – B. Suchodolski 35 lat.

²⁵ L. C h m a j, *Spór w pedagogice*, „Marchoń” 1935 s. 490–502.

²⁶ L. C h m a j, *Granice realizmu w wychowaniu*, „Kultura i Wychowanie” 1936/1937 s. 136–147.

celów i konkretnych zadań życiowych, wspólnota narodu”²⁷. Mówiąc o różnym pojmowaniu wychowania, a tym samym stawianiu celów wychowania wg wymienionych autorów L. Chmaj podkreśla, iż wówczas występuje różne spojrzenie na jednostkę, a przede wszystkim na rozwój jej osobowości. Bowiem wg L. Chmaja osobowość jest najwyższym celem wychowania, ponadto może pogodzić sprzeczności poglądów pedagogicznych i uratować wiarę w człowieka. „Otóż jeśli ludzkość nie ma paść ofiarą wyuzdanych namiętności politycznych i zaostzonych przeciwieństw społecznych, pisze L. Chmaj, należy odrzucić mechanistyczną koncepcję doskonałości, nie interesującą się jednostką jako taką, wyznaczającą jej jedynie rolę kółka w maszynie, a przyjąć koncepcję humanistyczną osobowości”²⁸.

W refleksji na temat „granic realizmu w wychowaniu” występuje przeciw mechanistycznej koncepcji wychowania, w której pomija się wartości duchowe stanowiące o rozwoju osobowości człowieka. Zatem wychowanie nie może przekroczyć granic realizmu pedagogicznego, poza którymi następuje zubożenie życia i obniżenie jego duchowego poziomu. Analizując trzy postaci realizmu: biologiczną, społeczną i kulturalną dochodzi do wniosku, iż „tylko prawdziwie twórcza osobowość jest ogniwem łączącym wszelkie sprzeczności”. Bowiem wg L. Chmaja „praca uduchowiona, solidarność spontaniczna i twórcza kontemplacja jest warunkiem kształtowania prawdziwej osobowości”²⁹. W taki sposób można uratować kulturę duchową i stworzone przez nią wartości. L. Chmaj, tym samym, sensem swoich poglądów pedagogicznych dołączył do grupy pedagogów kultury, dla których osobowość winna się rozwijać w świetle wartości duchowych.

Inne jego studia przynoszą rekonstrukcje i ocenę poglądów przedstawicieli różnych nurtów w pedagogice. Przykładem niech będzie artykuł na temat teorii pedagogicznej w ujęciu Alfreda Adlera. Jest to ilustracja koncepcji pedagogicznych zbudowanych na podstawach psychologii indywidualnej³⁰. Wychodząc od przemian w psychologii w ogólności, poprzez zaprezentowanie założeń psychologii indywidualnej dokonuje prezentacji idei pedagogicznych A. Adlera. Studium kończą uwagi oceniające teorię Adlera i kwestionariusz zawierający zestaw pytań w zastosowaniu do dzieci z trudnościami wychowawczymi.

W kolejnych opracowaniach L. Chmaj porusza zagadnienia pedagogiki socjologicznej z jej przedstawicielami Emilem Durkheimem³¹ i Johnem Deweyem³².

²⁷ L. Chmaj, *Spór w pedagogice...*, s. 499.

²⁸ *Ibidem*, s. 502.

²⁹ L. Chmaj, *Granice realizmu...*, s. 147.

³⁰ L. Chmaj, *Teoria pedagogiczna psychologii indywidualnej (Rzecz o Alfredzie Adlerze)*, Kraków 1930 ss. 48.

³¹ L. Chmaj, *Filozofia wychowania Johna Deweya*, „Ruch Pedagogiczny” 1936/37 nr 4/5 s. 129–144.

³² L. Chmaj, *Pedagogika socjologiczna Emila Durkheima*, „Chowanna” 1936 z. 9 s. 369–378, z. 10 s. 417–428.

Na tle przemian dokonujących się w socjologii prezentuje punkt widzenia E. Durkheima na proces wychowania, jako przykład socjologii wychowania. Przy czym kwestionuje niektóre założenia socjologizmu pedagogicznego Durkheima, jak chociażby pomniejszanie w procesie wychowania wartości i życia duchowego. Z kolei analizując założenia filozofii wychowania J. Deweya stwierdza, iż godzi on dążenia jednostkowe i zbiorowe, upatruje w idealnej szkole pracy jedynę narzędzie udoskonalenia społeczeństwa. I znów jak i w przypadku pedagogiki Durkheima, L. Chmaj zauważa, że empiryczny naturalizm Deweya nie pozwala mu dostrzec granicy stosowalności metody eksperymentalnej przy poznawaniu świata kultury, nie docenia też wartości wychowawczych nauk humanistycznych.

L. Chmaja interesowała nie tylko powszechna myśl pedagogiczna. Obserwując polską rzeczywistość edukacyjną podjął wątki jej teoretycznych uzasadnień. Analizując współczesną jemu polską myśl pedagogiczną (lat trzydziestych), podjął temat ideologii wychowania państwowego obowiązującego i obecnego w owym czasie w szkolnictwie. Uczynił to w oparciu o polski dorobek pedagogiczny. Dokonując analizy wychowania państwowego skoncentrował się na motywach, które były punktem wyjścia rozważań teoretyków wychowania państwowego. Wyróżniając motyw społeczny, polityczny, kulturalny, tradycjonalistyczny i charakterologiczny dostrzegł dwa nurty w ideologii wychowania państwowego: pozytywny i irracjonalistyczny, które nawzajem się wykluczają. Zdaniem L. Chmaja w refleksji tej pominięto dwa elementy, mianowicie: problem rozwoju kultury i twórczości kulturalnej oraz zagadnienie osobowości. Pomijanie zagadnień osobowości wynika jego zdaniem z lęku przed polskim indywidualizmem oraz z błędnego przekonanie jakoby osobowość człowieka była zamknięta. A zadaniem wychowania wg niego jest kształtowanie osobowości. Zaś „...wychowanie jest jednym z najważniejszych zadań, jakie stoją przed narodem i narzucają się państwu, jeśli pragnie urzeczywistnić swoje możliwości i wypełnić najpiękniejsze swoje powołanie”³³. Tuż przed wybuchem II wojny światowej L. Chmaj w rozprawie pt. *Polski ideał wychowawczy* wykazał głęboką troskę o przyszłość wychowania Polaków, którzy poddani są zagrożeniom jakie niesie współczesna kultura. Współczesną jemu rzeczywistość tak oceniał: „Żyjemy wszyscy w epoce o naruszonej równowadze moralnej, wśród bezładu i chaosu, rozprzężenia i szukania po omacku nowych dróg życia. Środki wzięły w niej górę nad celami, technika nad kulturą duchową, doraźne używanie nad głębszym przeżywaniem, szybka gonitwa nad wrażeniami nad spokojną i poważną kontemplacją”³⁴. W tej sytuacji niezbędne jest określenie ideału

³³ L. Chmaj, *Współczesna polska myśl wychowawcza*, „Zrąb” 1934 s. 22.

³⁴ L. Chmaj, *Polski ideał wychowania*, „Muzeum” 1939 s. 3.

wychowawczego, bez którego społeczeństwo nie może funkcjonować. Bowiem społeczeństwa pozbawione ideału mogą ulec rutynie. Wychodząc od określenia ideału wychowania wskazuje na dwa sposoby jego określania, mianowicie posługując się metodą opisową i normatywną. Pierwsza polega na analizie wszelkich dokumentów prawnych władz oświatowych i instytucji edukacyjnych, druga zaś musi uwzględnić dwa warunki: aktualną sytuację będącą systemem zadań i wyrazem potrzeb duchowych oraz tradycję tj. „ogół tych ustalonych w długim przebiegu historycznym wartości, które wytrzymał próbę życia, odpowiadają duchowi i charakterowi narodu”³⁵. Analizując tradycję wychowawczą i tworzącą ją różne elementy na przestrzeni dziejów przeciwstawia totalizm wychowawczy wyrosły z totalizmu politycznego personalizmowi. Jego zdaniem „Personalizm jest właściwą próbą przewyciężenia tych wszystkich trudności i niebezpieczeństw, jakie z jednej strony niesie światu dezorganizujący społeczeństwo liberalizm, z drugiej zaś niszczący osobowość ludzką totalizm. Personalizm, szanuje godność każdej jednostki ludzkiej, domaga się kształcenia jej jako wolnej, twórczej i odpowiedzialnej osobowości”³⁶. Odwołując się do polskiej tradycji wychowawczej, która łączy w sobie elementy sytuacji społeczno-politycznej, ideały kultury L. Chmaja stawia tezę, iż „prawdziwym ideałem polskiej myśli wychowawczej może być tylko człowiek wieczny”, czyli osobowość wolna, twórcza i odpowiedzialna”³⁷.

W bibliografii przedwojennych prac pedagogicznych należy zwrócić uwagę na studium poświęcone papieżowi Piusowi XI zatytułowane *Pius XI, wychowawca ludzkości*³⁸. W nim nazywając papieża Piusa XI autorytetem moralnym L. Chmaj ukazuje jego przygotowanie „do bycia papieżem”, jego osobowość, program religijno-wychowawczy, różne formy działalności w dziedzinie edukacji. Program naprawy ludzkości Piusa XI zaprezentowany został poprzez ukazanie idei jego encyklik i innych pism. Uznając Piusa XI za obrońcę kultury humanistycznej i chrześcijańskiej tak o nim napisał: „Prawdziwy humanitaryzm, ogromna i szlachetna miłość człowieka, gorący i nieustępliwy zapal chrześcijanina kierował całą działalnością Piusa XI w kierunku ratowania ludzkości skłóconej i bezradnej, sprowadzenia braterskiego pojednania. *Pax Christi in regno Christi* – oto był jedyny cel owego wielkiego Papieża, a przewodnikiem do tego celu, równocześnie źródłem mocy była mu wiara nieustraszona – *fides intrepida*”³⁹.

³⁵ *Ibidem*, s. 6.

³⁶ *Ibidem*, s. 9.

³⁷ *Ibidem*, s.15.

³⁸ L. Chmaj, *Pius XI, wychowawca ludzkości*, „Przegląd Powszechny” 1939 s. 1–19.

³⁹ *Ibidem*, s. 19.

Najpoważniejsze wspomniane już dzieło pedagogiczne pt. *Kierunki i prądy pedagogiki...* wydane zostało w serii „Biblioteka Dzieł Pedagogicznych”⁴⁰. Wykład teorii pedagogicznych przedstawionych w tej pracy sięga II połowy XIX wieku, do lat 30-tych XX wieku. Obejmuje autorów angielskich, amerykańskich, niemieckich, francuskich, włoskich, rosyjskich, a także polskich przedstawicieli pedagogiki. W sumie w dziele tym znalazło się ponad stu myślicieli pedagogicznych.

Odbiór *Kierunków i prądów pedagogiki...* przez środowisko znawców problematyki był pozytywny, co zostało wyrażone w recenzjach. W obszernej recenzji zamieszczonej na łamach „Chowanny” Sergiusz Hessen poddał dzieło gruntownej ocenie, co do zakresu tematycznego, klasyfikacji i sposobu prezentacji zagadnień, wskazując na dodatnie strony publikacji, jak i podniósł zagadnienia dyskusyjne. Z uznaniem odniósł się do zakresu tematycznego i czasowego przeglądu stanowisk pedagogicznych przedstawionych przez L. Chmaja. Podkreślił wagę dokładnej bibliografii, która w zasadniczy sposób podnosi wartość publikacji.

S. Hessen podkreślał, iż autor dzieła nie narzuca poglądów, lecz stara się przedstawić charakterystykę omawianych pedagogów przy pomocy zręcznie dobranych cytatów. Nie zawsze zgadza się jednak z Chmajem w kwestii zaprezentowanej przez niego klasyfikacji, przyporządkowania pedagogów do określonych kierunków. Był też zdania, iż nie wszystkie uwagi krytyczne L. Chmaja są przekonujące np. w odniesieniu do Kerschensteinera, czy Hessena. Kończąc analizę dzieła S. Hessen pisał: „... wypowiedziane tu z obowiązku recenzenta uwagi krytyczne o dziele Chmaja nie obalają wielkiej wartości tej książki. Krytyka jest znacznie łatwiejsza, opracowanie dzieła zawierającego w sobie tyle prawdziwej erudycji, żmudnej pracy, szczerego wysiłku, zrozumienia i obiektywnego przedstawienia cudzych myśli....Co do obfitości materiału, książka Chmaja stanowi unikum nie tylko w literaturze polskiej, lecz światowej”⁴¹. Drugi z recenzentów B. Suchodolski stwierdził, iż „książka Ludwika Chmaja jest owocem bardzo rozległej i bardzo sumiennej lektury. „Największą zaletą tego dzieła są „... charakterystyki, wnikliwie, bezstronne, wyraźne”⁴². B. Suchodolski nazwał książkę L. Chmaja przewodnikiem po bardzo bogatej literaturze pedagogicznej.

⁴⁰ Na strukturę książki składała się: Przedmowa, i pięć rozdziałów; R. I: *Źródła współczesnej myśli pedagogicznej*; R. II: *Pedagogika biologiczna*, R. III: *Pedagogika personalistyczna*, R. IV: *Pedagogika socjologiczna*, R. V: *Pedagogika humanistyczna*. Warto zauważyć, iż w tym samym roku została wydana praca B. Nawrockiego pt. *Polska myśl pedagogiczna. Jej główne linie rozwojowe, stan współczesny i cechy charakterystyczne*, lecz była ona poświęcona polskiej pedagogice.

⁴¹ Rec. S. Hessen, „Chowanna” 1939 s. 81.

⁴² Rec. B. Suchodolski, „Nowa Książka” 1938 z. X s. 598–599.

IV. OKRES OKUPACJI, WIĘZIENIE I DEPORTACJA

L. Chmaj lata wojenne przeżył w Wilnie uczestnicząc w tajnym nauczaniu. Jednocześnie pracował w miejscowych bibliotekach i archiwach, gromadząc cenne wypisy, które opracowywał oraz przygotowywał nowe publikacje⁴³.

R. Wołoszyński pisze, iż L. Chmaj tak wysoko cenił zgromadzone materiały naukowe, iż „...w okresie wojny zrezygnował z możliwości wyjazdu do neutralnej Szwecji wobec niemożności zabrania ze sobą całości papierów” [!]⁴⁴. Poza ogólnymi opiniami zawartymi w opracowaniach, o jego działalności konspiracyjnej w Wilnie i latach zsyłki, materiały archiwalne dostarczają skromnych informacji na ten temat. Natomiast wiele o jego reakcji na sytuację w jakiej znaleźli się aresztowani Polacy po wkroczeniu Rosjan w 1944 roku i pobycie w Kazachstanie mówią jego liryki⁴⁵. Już same tytuły wierszy oddają w pewnym sensie tragedię tamtych lat. Warto je przytoczyć: *Bądź sobą, Dzień pracy w Kazachstanie, Jedziemy na Wschód, Melancholia, Cztery pory życia człowieka, Rozmowy ze zmarłym synem, Wolę moje niepokoje, Zbolałem ojcu, Zwierzenia partyzanta, Za daleko poszedłeś na Wschód i na Zachód*.

Wiersze L. Chmaja są dowodem wielkiej mądrości życiowej jej autora, filozofa, człowieka wykształconego, a nade wszystko człowieka doświadczonego życiowo. Bowiem w wierszach tych mówi on o sobie, swoich stanach ducha, ale przekazuje także wiele wartości ogólnoludzkich, pewne przesłania życiowe np. „zawsze bądź sobą”, „czyń ile możesz, choćbyś mógł niewiele” (z wiersza pt. *Bądź sobą*). W jego lirykach pojawiają się pewne kategorie takie jak smutek, cierpienie, bycie sobą, radość, którymi opisuje los człowieka.

Tragedię aresztowania i wywózki do Kazachstanu opisuje w wierszu pt. *Jedziemy na Wschód* z roku 1944. Warto przytoczyć niektóre jego zwrotki.

„Przez niepomysłny wypadków obrotu
Na przymusowe skazani roboty,
Wydarci pracy dla własnej Ojczyzny,
Którą złośliwym podstępem wróg zwiódł,
Choć głowy nasze kryje włos siwizny,
Jedziemy na Wschód....



Leżąc pokotem na brudnej podłodze,
Głodni, obdarci, niedostępni trwodze,

⁴³ Świadczy o tym bogactwo materiałów zgromadzonych w spuściznie Archiwum PAN.

⁴⁴ R. W. Wołoszyński, *Materiały Ludwika Chmaja*, „Biuletyn Archiwum PAN” nr 11, Warszawa 1968 s. 88.

⁴⁵ A PAN Warszawa, Spuścizna L. Chmaja, sygn. III-76, j. 100. Ponadto wiersz pt. „Śmierć rektora wileńskiego” poświęcony ostatniemu rektorowi USB Stefanowi Ehrenkreutzowi, z którym przebywał w więzieniu. Patrz: „Gazeta Wyborcza” 10–11, 1998 s. 30.

Trwamy w bezwzględny wcióż nadal oporze,
 Do twardych głazów, podobni lub kłód...
 Wróg wie, że nigdy nas niczym nie zmoże...
 Jedziemy na Wschód...



Po raz ostatni spojrzawszy na Wilno
 Najdroższe sercu, na ludność bezsilną,
 Która nas znakiem krzyża błogosławi,
 Z oczu łzy leć tak wielkie jak śrut,
 Z bólem serdecznym, który gardło dławi
 Jedziemy na Wschód...



Śmierć nam w tej drodze stale towarzyszy
 Śmierć pełna smutku i śmierć pełna ciszy,
 Nikt tu nie płacze, ani nie narzeka,
 Gdy kogoś zwali z nóg, piekielny głód,
 Może nas wszystkich to samo czeka –
 Jedziemy na Wschód...



Bierzemy w ręce worki i tłumoki,
 Schodzimy wolnym i ostrożnym krokiem –
 Na ziemi klęknąć każą nam żołnierze,
 Ze wszystkich stron nas otaczają psy –
 Patrząc ... i oczom swym własnym nie wierzę...
 O! Polsko, gdzieś Ty!...

W wierszach tych L. Chmaj jawi się jako człowiek niezwykle skromny, potrzebujący „niewiele od życia”, a jednocześnie pomimo tragedii, człowiek wierzący w to, że świat może być dobry. Tę ideę wyraża jego wiersz pt. *Wolę moje niepokoje* napisany w Kazachstanie, w którym mówi:

Niechaj inni toczą boje
 O bogactwa, władzę wpływy
 Wolę moje niepokoje
 Me marzenia i porywy.



Tak niewiele mi potrzeba,
 By się cieszyć, słońcem, lasem
 Trochę wody, trochę chleba,
 No i książek kilka czasem.



Gdy tak myślę, gdy tak marzę
 Gdy tę przyszłość niemal widzę:
 Te szczęśliwe ludzkie twarze
 Już się marzeń mych nie wstydzę.

I chyba tylko wewnętrzna jego moc, wiara w dobroć ludzi, te wartości o których pisał w swoich wierszach, pozwoliły L. Chmajowi przetrwać długich 10 lat w tragicznych warunkach, z dala od rodziny i ojczyzny.

V. DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA PO 1955 ROKU

Po powrocie do kraju zamieszkał najpierw w Krakowie, a następnie przeniósł się do Warszawy, gdzie rozpoczął pracę naukową w Pracowni Dziejów Oświaty PAN, której kierownikiem był Ł. Kurdybacha, następnie (2 VI 1956 r.) został mianowany profesorem zwyczajnym Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.

Aby przedstawić ostatnie lata życia i działalności L. Chmaja warto odwołać się do opinii znawców jego twórczości i osób, które współpracowały z nim. Przykładowo J. Tazbir napisał: „Wszyscy, którzy mieli sposobność spotykać się z profesorem Chmajem podczas ostatnich lat jego życia, z podziwem wspominają ogromną jego pracowitość nie strawiony ciężkimi przejściami zapał, energię i szerokie horyzonty badawcze, które go cechowały. Dzięki tym zaletom zrobił on w ciągu tych krótkich czterech lat niesłychanie wiele”⁴⁶.

W ostatnich latach swego życia kontynuował badania w trzech dziedzinach naukowych: historii kultury, historii filozofii oraz w zakresie pedagogiki i historii oświaty.

Z publikacji pedagogicznych tego okresu dwie zasługują na uwagę *Prądy i kierunki w pedagogice XX w.* oraz *Antoni Makarenko*.

Praca o A. Makarence powstała w Karagandzie (w Kazachstanie) w 1954 roku. Czytelnik znajdzie w niej informacje na temat; życia i twórczości A. Makarenki, głównych dzieł oraz ocenę jego myśli pedagogicznej⁴⁷.

W 1959 roku w serii Archiwum z Dziejów Oświaty wydawanej przez Pracownię Dziejów Oświaty PAN ukazała się praca o charakterze źródłowym pt. *Historia Domus Varsaviensis Scholarum Piarum* będąca pierwszym tomem tej serii. Jest to publikacja omawiająca historię domu pijarskiego w Warszawie

⁴⁶ J. Tazbir, *Ludwik Chmaj*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1960 s. 266.

⁴⁷ L. Chmaj, *Antoni Makarenko. Zarys życia i twórczości*, Warszawa 1960. Książka składa się z trzech części: Cz. I: *Życie i twórczość* (R. I: *Studia i praca*, R. II: *W Kolonii im. Gorkiego*, R. III: *W Komunie im. Dzierżyńskiego, Ostatnie lata*); Cz. II: *Dzieła ich rozbiór i ocena* (R. I: *Gorki i Makarenko*, R. VI: *Poemat pedagogiczny*, R. VII: *Książka dla rodziców*, R. VIII: *Chorągwie na wieżach*); Cz. III: *Teoria pedagogiczna Makarenki* (R. I: *Teoria, metody*, R. II: *Ocena teorii pedagogicznej*).

w latach 1729–1788 wydana z rękopisu kroniki tego Domu⁴⁸. W sumie dzieje warszawskich pijarów tegoż Domu ukazane w świetle zapisków kroniki obejmują wzmianki o wydarzeniach politycznych w kraju i za granicą, spis wybitnych pijarów, wizytacje a także kronikarzy owego rękopisu⁴⁹. Podkreślenia wymaga fakt, iż część źródłową uzupełniają przypisy obejmujące ponad 70 stron publikacji, stanowią one obszerne kompendium wiedzy na temat osób i faktów podawanych w zaprezentowanej kronice.

Historycy kultury zgodnie potwierdzają, iż L. Chmaj na trwałe zapisał się jako badacz arianizmu. Z powojennej twórczości L. Chmaja niezwykle wartościowe były wyniki jego badań dotyczące m.in. problematyki Braci Polskich i ich relacji z najwybitniejszym przedstawicielem Braci Czeskich czyli Komeńskim⁵⁰. W niezwykle wartościowym studium poświęconym tej problematyce L. Chmaj ukazuje kilka wątków tematycznych, które w sumie, w najogólniejszym zarysie dotyczą idei pojednania religijnego i walki z nietolerancją religijną. Idei, która była podstawą poglądów pedagogicznych Komeńskiego. Jednak dwa zasadnicze wątki rozważań autora występują najwyraźniej, z jednej strony Komeński i jego stosunek do Braci Polskich, a z drugiej strony Bracia Polscy i ich stosunek do Komeńskiego, a zwłaszcza przedmiot zasadniczego sporu tj. rozbieżności pomiędzy tymi ugrupowaniami religijnymi w kwestii teorii poznania. W opracowaniu tym Komeński przedstawiony jest w innym świetle, gdyż można by rzec, iż broniąc swoich racji występuje przeciw najważniejszej zasadzie – tolerancji, bowiem jawi się czytelnikowi, jako niekiedy osoba nietolerancyjna. Studium to jest ważnym przyczynkiem ukazującym zagadnienia poglądów religijnych i postawy Komeńskiego i arian, lecz nie tylko, bowiem autor dotyka kwestii aktualnych i dyskutowanych w każdej epoce tj. relacji religia i nauka a życie społeczne.

L. Chmaj tematykę związaną z Komeńskim i jego filozofią poznania, pojmowania wszechświata i praw nim rządzących kontynuuje w opracowaniu pt. *Komeński w walce z kartezjanizmem*⁵¹. Jest to studium ukazujące dzieje sporu dwóch wielkich uczonych XVII wieku, w kwestii teorii poznania, pojmowania makro- i mikrokosmosu, interpretacji Pisma Świętego i koncepcji oraz zadań

⁴⁸ *Historia Domus Varsaviensis Scholarum Piarum*, oprac. L. Chmaj, Wrocław 1959. Wydawnictwo składa się z: *Przedmowy* (s. V–VI), *Historii Domus Varsaviensis* (s. 1–151), *Przypisów* (s. 155–206), *Indeksu nazwisk* (s. 209–218).

⁴⁹ Ciekawa jest historia opracowanego przez L. Chmaja rękopisu. Autor interesując się działalnością wychowawczą pijarów w Polsce sprowadził ów rękopis z Archiwum Warszawskiego do Krakowa i sporządził dokładny odpis, przenosząc się w 1938 roku do Wilna zabrał go ze sobą. Jak twierdzi, ocalał on w czasie wojny dzięki jego żonie Stefani. L. Chmaj, *Historia Domus...*, s. VI.

⁵⁰ L. Chmaj, *Komeński a Bracia Polscy*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” T. 3 1958 s. 134–156.

⁵¹ L. Chmaj, *Komeński w walce z kartezjanizmem*, „Studia Filozoficzne” 1958 z. 2 s. 42–60.

„wszechwiedzy”. Uczonych, których głoszone poglądy wywarły znaczący wpływ na rozwój pedagogiki nowożytnej.

Trzeba też wspomnieć, iż L. Chmaj, włączając się do badań komeniologicznych był uczestnikiem sesji naukowej zorganizowanej w Lesznie z okazji czterechsetnej rocznicy powstania Gimnazjum oraz trzechsetnej rocznicy wydania *Opera didactica omnia*⁵².

Powojenny dorobek pedagogiczny L. Chmaja zamykają *Prądy i kierunki* publikacja, nad którą pracował do ostatnich dni swego życia, niestety nie doczekał wydania⁵³. Dzieło to nie było jak by można sądzić wydaniem drugim przedwojennej pracy⁵⁴. Owszem autor potraktował ją jako zasadniczą podstawę, dokonując pewnych zmian w jej strukturze, uzupełniając o dalszy etapy w rozwoju pedagogiki. W *Przedmowie* L. Chmaj podkreślił, iż uzupełnienia i zmiany, które dokonuje w tym wydaniu wynikają z przeobrażeń społecznych, politycznych i kulturalnych oraz rozwoju myśli naukowej. Przeobrażenia te dotknęły także życie oświatowe i myśl pedagogiczną. „Aby więc czytelnik nie zbłądził w owym gąszczu poglądów, haseł, idei, uważałem, pisał L. Chmaj, za konieczne ich analizę uzupełnić uwagami krytycznymi, wykazaniem ich słabych stron i błędów, jak również uwydatnieniem pierwiastków ważnych i cennych dla wychowania wolnej, samodzielnej i twórczej osobowości”⁵⁵. Stwierdzenie to sugerowało jak się wydaje, iż książka ma spełniać funkcje przewodnika po „wielokształtnym” świecie koncepcji pedagogicznych. Tak też uwzględniając wpływ czynników biologicznych, psychologicznych i socjologicznych na rozwój koncepcji pedagogicznych II połowy XIX i XX wieku L. Chmaj wyodrębnił pięć prądów: pedagogikę naturalistyczno-liberalną, socjologiczną, kultury, religijną, materializmu historycznego.

W książce doprecyzowana została w porównaniu do przedwojennego wydania klasyfikacja w obrębie poszczególnych nurtów. Uzupełniona ona została też o rozdział poświęcony pedagogice materializmu historycznego. Już z pobieżnego przeglądu pracy wynika, iż L. Chmaj włożył sporo wysiłku w uzupełnienie najnowszej literatury dotyczącej przemian dokonujących się w pedagogice oraz opracowań omawiających poglądy pedagogiczne poszczególnych myślicieli⁵⁶. Po ukazaniu się *Prądów i kierunków* pojawiły się omówienia, w których

⁵² Sesja zorganizowana przez PAN odbyła się w 1956 roku, udział w niej wziął także L. Chmaj. Patrz materiały: *Sesja naukowa w Lesznie*, Wrocław-Warszawa 1957 s. 209–216.

⁵³ Ponadto ukazał się szkic o J. W. Dawidzie, który jest fragmentem zamieszczonym w „Prądy i kierunki”. Patrz: L. Chmaj, *Jan Władysław Dawid*, [w:] *Z dziejów myśli pedagogicznej. Materiały do studiów*. Wstęp i redakcja B. Suchodolski i W. Okoń, Warszawa 1958 s. 630–642.

⁵⁴ Na jego strukturę składa się *Przedmowa* oraz sześć rozdziałów: R. I: *Źródła myśli pedagogicznej XX wieku*, R. II: *Pedagogika naturalistyczna*, R. III: *Pedagogika socjologiczna*, R. IV: *Pedagogika kultury*, R. V: *Pedagogika religijna*, R. VI: *Pedagogika materializmu historycznego i Zakończenie*.

⁵⁵ L. Chmaj, *Prądy i kierunki...*, s. 7.

⁵⁶ Omawianych pedagogom poświęcił zazwyczaj kilkustronicowy tekst zakończony najnowszą bibliografią.

zgodnie podkreślano, iż :”wydane dzieło... nie jest zwykłym powtórzeniem jego [L. Chmaja – W. Sz.] pracy z 1938 roku, ale jest jego dość gruntownym przetworzeniem i rozszerzeniem”⁵⁷. Podobną opinię wygłosił Adam Tatomir dodając, iż „W rezultacie powstała książka, która jest aktualnym, dobrym informatorem o różnorodnych a najbardziej istotnych kierunkach wychowania w naszych czasach. Nie wszystkie oczywiście sformułowania Chmaja, charakterystyki czy oceny pedagogiczne przyjąć można bez zastrzeżeń. Ale to już sprawa myślącego czytelnika i fachowej krytyki”⁵⁸.

Niewątpliwie nie zawsze można się zgodzić z typologią stosowaną przez L. Chmaja. Wynikało to jednak jak się wydaje z podstawowej metody opracowywania i prezentacji różnorodnych nurtów w pedagogice. Podstawową metodą stosowaną przez niego była bio-doksografia. Jej użycie pozwoliło na ustalenie terminów, którymi posługiwali się myśliciele pedagogiczni, czy reprezentanci różnych szkół, nakreślenie swoistości stanowisk. Jednak stosowanie tej metody powodowało częściową izolację poszczególnych doktryn. Niemniej jednak, pomimo tych uwag, autorowi *Prądów i kierunków* nie można odmówić zasług w ułatwieniu orientacji w zagmatwanej ilości koncepcji, pojęć i pomysłów pedagogicznych. Ogromna erudycja, mistrzowskie władanie metodą filologiczno-historyczną w opracowywaniu materiału tegoż dzieła sprawia, iż jest ono w wielu partiach wciąż aktualne, pomimo upływu ponad 40-tu lat od powojennego wydania.

ZAKOŃCZENIE

L. Chmaj żył w różnych epokach historycznych, które warunkowały jego życie i działalność naukową. Urodził się i wykształcił w okresie niewoli w atmosferze autonomii galicyjskiej. Przed I wojną światową rozpoczął pracę pedagogiczną i twórczość pisarską. Okres międzywojenny był czasem wytężonej i owocnej pracy naukowej, uwieńczonej sukcesem jakim było niewątpliwie uzyskanie Katedry Pedagogiki USB. Okres okupacji nie był najtrudniejszym czasem w życiu L. Chmaja, lecz lata 1944–1954 aresztowanie, zsyłka i przymusowe roboty. I wreszcie tak oczekiwany przez niego powrót do kraju i godny podziwu powrót do pracy naukowej.

Analizując całość dorobku naukowego, trzeba podkreślić, iż w swojej twórczości pisarskiej łączył zainteresowania historią filozofii, kultury i oświaty oraz pedagogiki. Jeśli historycy filozofii i historycy kultury podkreślają, iż L. Chmaj był badaczem przede wszystkim XVII wieku, to w zakresie pedagogiki pozostaje badaczem głównie XX-wiecznej pedagogiki sięgającej swymi korzeniami w II połowę XIX wieku. Nie zdążył się zrealizować w pełni jako historyk oświaty i wychowania,

⁵⁷ Rec. „Nowe Książki”, 1963 nr 23 s. 1211.

⁵⁸ A. Tatomir, rec., L. Chmaj, *Prądy i kierunki...*, „Nowe Książki” 1962 nr 24 s. 512.

a i teoretyk pedagogiki. W jego spuściźnie pozostały prace nie opublikowane i sporo materiałów do dziejów oświaty i wychowania. Obejmują one czasy od XVII–XIX wieku. Tematycznie są to rękopisy i materiały warsztatowe (wypisy ze źródeł i opracowania) dotyczące szkolnictwa pijarskiego w Polsce (XVII–XIX w.) oraz Uniwersytetu Wileńskiego (w latach 1771–1832) i podległych jemu szkół. Wśród cennych materiałów w spuściźnie L. Chmaja znajduje się sporo źródeł z zakresu biografistyki historyczno-oświatowej. Między innymi praca pt. *Franciszek Ksawery Michał Bohusz jego życie i działalność wychowawcza (1746–1820)*⁵⁹ oraz materiały odnoszące się do wybitnych pijarów (S. Konarski, A. Wiśniewski) czy innych pedagogów i działaczy oświatowych. Wśród tychże materiałów znajduje się interesujący tekst poświęcony Helenie Radlińskiej omawiający jej postać przez pryzmat dokonań w zakresie pedagogiki społecznej⁶⁰. Należy także dodać, iż niezwykle cenny materiał stanowią obszerne opracowania pt. *Pedagogika współczesna czy Współczesna pedagogika radziecka* oraz szkice *Rozwój świadomości moralnej młodzieży* i *Dzieci ejdetyczne (z nowszych badań psychologicznych nad młodzieżą)*⁶¹.

Twórczość pedagogiczna L. Chmaja jest mocno osadzona w historii filozofii i historii kultury. I na tym polega przede wszystkim jej wartość. Bo, czy można zrozumieć przemiany oświatowe, czy też zinterpretować idee pedagogiczne bez znajomości prądów filozoficznych i religijnych danej epoki? Przykładowo czy można zrozumieć pedagogikę Komeńskiego bez odwoływania się do jego poglądów religijnych, jego stosunku do ówczesnej filozofii, zwłaszcza Kartezjusza?

W sumie prace pedagogiczne L. Chmaja cechuje interdyscyplinarność spojrzenia na zagadnienia praktyki edukacyjnej i ich teoretyczne uzasadnienia. Jednak we wszystkich publikacjach pedagogicznych (tych o charakterze syntetycznym, jak i pomniejszych szkicach) L. Chmaj wskazuje, iż dla pedagogiki jako nauki w każdej epoce ważna jest myśl filozoficzna i religijna. Publikacje L. Chmaja z interesującej nas dziedziny przynoszą genezę powstawania i interpretację wielu pojęć m.in. takich jak: źródła pedagogiki, ideał wychowawczy, kierunek w pedagogice, myśl pedagogiczna, realizm w wychowaniu itd. Zaś ulubioną formą prezentowania problematyki pedagogicznej jest niewątpliwie biografistyka, w tym przypadku biografistyka historyczno-pedagogiczna.

Jeśli jednak mówimy o kimś jako pedagogu to pytamy zazwyczaj o to, kim był jako człowiek tj. w życiu codziennym?

I znów warto się odwołać do ocen osób, które pozostawały z nim w bezpośrednich kontraktach naukowych. J. Tazbir podkreślał, iż L. Chmaj był „pełen

⁵⁹ APAN, Warszawa, Spuścizna L. Chmaja..., nie opublikowana praca o M. Bohuszu liczyła 271 k.

⁶⁰ *Ibidem*, j. 15, k. 6.

⁶¹ *Ibidem*, j. 34–36 oraz 16–17. Warto dodać, iż w wykazie publikacji do MWRiOP (w związku z profesurą i objęciem katedry) podano pracę pt. *Pedagogika* zaznaczając, iż jest w przygotowaniu. Praca taka nie została jednak opublikowana.

przyjaźni i życzliwości wobec ludzi, służył zawsze chętnie swoją radą i pomocą. Ze szczególną wdzięcznością wspominają go młodzi badacze arianizmu, którzy tylokrotnie korzystali z jego jakże cennych wskazówek i konsultacji...⁶². Wymienia ponadto bardzo ważną cechę charakteryzującą L. Chmaja: „W polemikach naukowych nigdy nie starał się narzucać swoich przekonań, nawet wówczas, gdy górował nad oponentami doświadczeniem, wiekiem i erudycją. Z pasją prawdziwego naukowca dążył tylko i jedynie do ustalenia prawdy”⁶³. Z kolei Kazimierz Lepszy, uczeń L. Chmaja tak go wspomina: „Był pedagogiem świetnym, choć surowym i wymagającym, zarówno w czasach swej nauczycielskiej działalności w gimnazjach krakowskich ..., jak i w okresie ostatnim, gdy dla wielu doktorantów był doradcą i przyjacielem”⁶⁴. Tak K. Lepszy, jak i wielu innych uczonych, którzy mieli możliwość kontaktów naukowych z L. Chmajem wspominają go jako człowieka niezwykle skromnego, szlachetnego i życzliwego wobec młodych adeptów nauki⁶⁵. Ryszard Wołoszyński opracowujący spuściznę L. Chmaja zauważa, iż wśród bogactwa materiałów zgromadzonych do dziejów kultury polskiej i powszechnej znajduje się zbyt mało informacji o jego życiu, karierze naukowej, a zwłaszcza powiązaniach ze środowiskiem naukowym i społecznym. Zdaniem R. Wołoszyńskiego „Stanowi to jeszcze jeden dowód tak uwypuklanych we wszystkich wspomnieniach i nekrologach cech charakteru uczonego, jakim były iście benedyktyńska pracowitość połączona z gotowością służenia swą wiedzą i wynikami dociekań innym badaczom, przy dużej skromności i unikaniu rozgłosu wokół własnej osoby”⁶⁶.

Osoba i twórczość Ludwika Chmaja czeka na dalsze, pogłębione analizy i studia. Ustalenie jego miejsca w polskiej humanistyce będzie możliwe dzięki uwzględnieniu zarówno twórczości z obszaru historii filozofii, kultury i pedagogiki.

Władysława Szulakiewicz

Ludwik Chmaj (1888–1959). An outline of his biography and pedagogical work

SUMMARY

This article is dedicated to Ludwik Chmaj, his life and pedagogical work. It presents an outline of Chmaj's biography, the course of his education, his organisational, scientific and educational achievements, as well as aspects related to his pedagogical work. Three periods have been

⁶² J. Tazbir, *Ludwik Chmaj...* s. 267–268.

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ K. Lepszy, *Ludwik Chmaj (1888–1959)*, „Kwartalnik Historyczny” 1960 s.600.

⁶⁵ Tak L. Chmaja wspomina J. Miąso mówiąc o ogromnej jego wiedzy, a zarazem życzliwości, z jaką odnosił się wobec młodych badaczy. Zwłaszcza przywołując w pamięci jego udział w sesji naukowej w Lesznie oraz krótką współpracę z Pracownią Dziejów Oświaty PAN.

⁶⁶ R. W. Wołoszyński, *Materiały Ludwika Chmaja*, „Biuletyn Archiwum PAN” nr 11, Warszawa 1968 s. 93.

highlighted in his life and scientific work: the period until 1939, the time of the German occupation, imprisonment and forced labour in Siberia (1944–1954), and the years 1955–1959. The consideration focuses particularly on the nomination of Ludwik Chmaj as the head of the Pedagogics Department of the Stefan Batory University in 1938, as well as on his pedagogical and historical-educational writings. The analysis of his scientific output has demonstrated that Ludwik Chmaj was above all a researcher of the 20th century pedagogics which had been rooted in the pedagogics of the second half of the 19th century. In his publications pedagogical issues were based firmly in the history of philosophy and culture. By presenting the history of world pedagogics, he raised in his works many aspects of the Polish educational thought.

translated by
Bartosz Lacki